

XVIII Sobota okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Mt 17,14-20): Gdy przyszłi do t?umu, podszed? do Niego pewien cz?owiek i padaj?c przed Nim na kolana, prosi?: «Panie, zlituj si? nad moim synem! Jest epileptykiem i bardzo cierpi; bo cz?sto wpada w ogie?, a cz?sto w wod?. Przeprowadzi?em go do Twoich uczni?w, lecz nie mogli go uzdrowi?». Na to Jezus odrzek?: «O plemi? niewierne i przewrotne! Jak d?ugo jeszcze mam by? z wami; jak d?ugo mam was cierpie?? Przeprowad?cie Mi go tutaj!» Jezus rozkaza? mu surowo, i z?y duch opu?ci? go. Od owej pory ch?opiec odzyska? zdrowie.

Wtedy uczniowie zbli?yli si? do Jezusa na osobno?ci i pytali: «Dlaczego my nie mogli?my go wyp?dzi??» On za? im rzek?: «Z powodu ma?ej wiary waszej. Bo zaprawd?, powiadam wam: Je?li b?dziecie mie? wiar? jak ziarnko gorzycy, powiecie tej g?rze: "Przesu? si? st?d tam!", a przesunie si?. I nic niemo?liwego nie b?dzie dla was.

«Je?li b?dziecie mie? wiar? jak ziarnko gorzycy (...) nic niemo?liwego nie b?dzie dla was»

Rev. D. Fidel CATALÁN i Catalán
(Terrassa, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj po raz kolejny Jezus sugerowa?, ?e miar? cud?w jest miara naszej wiary: «zaprawd?, powiadam wam: Je?li b?dziecie mie? wiar? jak ziarnko gorzycy, powiecie tej g?rze: "Przesu? si? st?d tam!", a przesunie si?» (Mt 17,20). I tak jak zauwa?aj? ?wi?ty Hieronim i ?wi?ty Augustyn w dziele naszego u?wi?cania (co wyra?nie przewy?sza nasze si?y) dokonuje si? te "przemieszczanie g?ry". Dlatego te? cuda dokonuj? si? tam, i je?li nie widzimy wi?cej, to dlatego, ?e nie pozwalamy Mu ich dokonywa? z powodu naszej ma?ej wiary.

W obliczu sytuacji zaskakuj?cej i wyra?nie niezrozumia?ej, istota ludzka reaguje na

różne sposoby. Uważano, że padaczka to nieuleczalna choroba, i że cierpi ją ci, których posiadł jakiś zły duch.

Ojciec tego chłopca wyraża swój miłosny do dziecka szukając całkowitego uzdrowienia, i udaje się do Jezusa. Jego działanie jest przedstawione jako prawdziwy akt wiary. Klękając przed Jezusem i zaklinając wewnętrznie przekonany, że jego prośba zostanie pozytywnie wysłuchana. Sposób wyrażenia podania jednocześnie ujawnia akceptację swego stanu i docenienia miłosierdzia Tego, który może współczuć innym.

Ten ojciec przywołuje fakt, że uczniowie nie mogli wypędzić tego demona. Ten element wprowadza odwołanie się Jezusa do matry wiary uczniów. Pójść za Nim, stać się uczniem, współpracować w Jego misji wymaga głębokiej wiary i o solidnych fundamentach, zdolnej wytrzymać przeciwności, niepowodzenia, trudności i nieporozumienia. Wiary, która jest skuteczna, ponieważ jest mocno zakorzeniona. W innych fragmentach ewangelicznych, sam Jezus Chrystus ubolewa nad brakiem wiary swoich wyznawców. Zwrot «nic niemożliwego nie będzie dla was» (Mt 17,20), z jaką mocą zaznacza wagę wiary w naładowaniu Mistrza.

Słowo Boże stawia przed nami refleksję na temat jakości naszej wiary i sposobu w jaki ją pogłębiamy, i przypomina nam tę postawę rodzica, który podchodzi do Jezusa i błądzą z głębi miłości w swoim sercu.